

Zacięte walki między siłami ONZ a żandarmerią katangijską

Obrazek z Tatr malowany śniegiem

Adenauer:

Prestizż NRF ucierpiał - straciliśmy zaufanie na świecie

BONN

Kancelarz NRF Adenauer udzielił wywiadu biuletynowi „Politisch-Soziale Korrespondenz” w którym poruszył wiele problemów polityki zagranicznej i wewnętrznej NRF. Adenauer przyznał, że prestiż NRF ucierpiał znacznie w wyniku ostatnich wydarzeń w NRF. „W ostatnich tygodniach — powiedział on — straciliśmy pewną część zaufania do nas w świecie”.

Mówiąc o problemie Niemiec, Adenauer ponownie wysunął ideę „samookreślenia”, pod którą jego rząd rozumie mechaniczne przyłączenie

Strajk dokerów unieruchomił port nowojorski

Już niemal od tygodnia wszystkie porty wschodniego i południowego wybrzeża USA, od Maine do Texasu, sparaliżowane są potężnym strajkiem 75 tys. dokerów. Unieruchomiony został m. in. port nowojorski, który jest największym morskim portem świata. W porcie tym na rozładunek lub załadunek oczekuje już ponad 100 statków. Podróżujący statkami pasażerskimi zmuszeni są sami dźwigać swe bagaże po przybyciu do wybrzeży amerykańskich.

Taternicy przyplacili lekkomyślność odmrożeniami

Dwóch młodych taterników ze Śląska — Marek Ogórek i Krzysztof Dworakowski, wybrało się w góry z Hali Gąsienicowej na zimową wspinaczkę i nie wróciło na noc do schroniska.

Ponieważ obaj zbagatelizowali obowiązek zgłoszenia wyprawy, GPR nie wiedział, gdzie ich szukać.

Po 30 godzinach, zupełnie wyczerpani taternicy dotarli na Hali Gąsienicową, ale z odmrożeniami nogami i rękami, tak że natychmiast musieli ich odtransportować do szpitala.

NRD do państwa zachodniemieckiego.

Adenauer wypowiedział się za utworzeniem „silnej, zjednoczonej Europy” i podkreślił, że jej podstawą stanowi os Bonn—Paryż.

BERLIN

Burmistrz Berlina zachodniego Willy Brandt odrzucił ostatnie propozycje premiera radzieckiego Chruszczowa w sprawie Berlina. W piątek na konferencji prasowej Brandt oświadczył, że Berlin zachodni pozostanie „miastem Zachodu” w którym nadal stacjonować będą garnizony państw zachodnich i które (bezpłatnie — jak wiadomo) powiązane będzie z Niemcami zachodnimi.

Brandt głośno negował stwierdzenia zawarte w liście premiera Chruszczowa do Adenauera, wskazujące na niebezpieczeństwo obecnej sytuacji w Berlinie zachodnim.

Przemysł ciężki wykonał roczne zadania przed terminem

Nasz największy resort gospodarczy — przemysł ciężki zameldował o zrealizowaniu rocznych zadań.

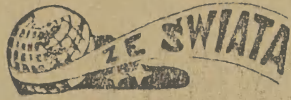
Produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła w tym roku o ok. 12 proc., w tym w przemyśle maszynowym — o 17 proc., a w hutnictwie — o 7 proc. Przedterminowe wykonanie planu rocznego spowodowało, że do końca br. fabryki przemysłu ciężkiego dały dodatkowo wyroby wartości 2,3 mld zł.

Plan dostaw na rynek zostanie w tym roku znacznie przekroczony licząc wartościowo o ponad 400 mln zł. Dostawy te osiągną łączną wartość ponad 21,5 mld zł.

Około 29 proc. całej tzw. finalnej (gotowej) produkcji przemysłu maszynowego stanowią wyroby przeznaczone na eksport.

W tym roku w przemyśle ciężkim osiągnięto wzrost wydajności pracy o 6,8 proc.

Z innych osiągnięć w zakresie postępu technicznego, wymienimy wprowadzenie w br. do seryjnej produkcji ok. 350 nowych typów wyrobów i zmodernizowanie ok. 140.



POWROCILI DO ALGERII
W czwartek powróciło do Algierii 33 rannych Algierczyków, którzy leczyli się w szpitalach polskich. Wraz z nimi przyjechało 6 lekarzy polskich, którzy udali się do Algierii w ramach pomocy lekarskiej, jakiej Polska udziela temu krajowi.

SPOTKANIE NA FLORYDZIE

Prezydent Kennedy spotkał się w czwartek w Palm Beach na Florydzie z pięcioma przywódcami kontrewolucjonistów kubańskich, wziętymi do niewoli przez wojska kubańskie w czasie inwazji w kwietniu ub. roku i uwolnionymi w tych dniach przez rewolucyjny rząd Kuby. Jak podała agencja amerykańska, prezydent przyjął zaproszenie na defiladę kontrewolucjonistów wypuszczonych z niewoli kubańskiej. Defilada odbędzie się na stadionie w Miami. Przed prezydentem przemarszeruje około 1.100 uczestników nieudanej inwazji.

**PONOWNY ZAMACH
BOMBOWY
PRZECIW GRANICY NRD
W BERLINIE**

W nocy z czwartku na piątek zachodniobermiński prowokatorzy dokonali zamachu bombowego przeciw urzędziom granicznym NRD w Berlinie. Jest to trzecia tego rodzaju prowokacja w ciągu grudnia. Eksplozja ok. 10 kg silnego materiału wybuchowego wyrzuciła w okolicznych domach na terenie Berlina zachodniego szereg szkód.

Plenum WK ZSL

Za mało młodzieży ze wsi trafia na wyższe uczelnie

Zagadnienia oświaty rolnej i szkolnictwa na wsi krakowskiej były 28 bm. tematem plenum WK ZSL w Krakowie. W obradach uczestniczył członek prezydium NR ZSL — Franciszek Gesing.

Jak wykazały ostatnie lata — na wyższe uczelnie Krakowa trafia coraz mniejszy procent młodzieży pochodzenia wiejskiego, podczas gdy wieś z każdym rokiem coraz bardziej potrzebuje nowych kadr fachowców: lekarzy, nauczycieli, stomatologów itp.

Spora do życzenia przedstawian stan nauczania na kursach przysposobienia rolniczego. Należy dążyć do tego — stwierdzono na plenum — aby kursy te stały się prawdziwymi uniwersytetami wiedzy i praktyki rolniczej.



Król Edward VIII dążył do porozumienia z Hitlerem?

(Dokończenie ze str. 1)

I szereg innych sugestii wskazujących, że król odnosi się przychylnie do Hitlera i jego działalności.

Publicysta „Daily Mirror” piszący pod pseudonimem „Cassandra” stwierdza w związku z tym: „Dynamit był dyskretnie ukrywany przez ponad ćwierć wieku, ale teraz oświadczenia króla Edwarda VIII wydają się wskazywać, że jego małżeństwo z panią Simpson, jego abdykacja i zniknięcie z areny światowej były szczęśliwym rozwiązaniem. W czasie swego krótkiego panowania król był mocno proniemiecki. Co więcej otwarcie podziwiał zasadę niemieckiego Führera, według której mocny człowiek gwiździe na parlament...”

Inne dzienniki kwestionują jednak wiarygodność hitlerowskich opinii. „Daily Herald” pisze, że „Coburg był głupim próżnym człowiekiem, rozpaczliwie pragnącym pozyskać łaski Hitlera. Byłoby więc nie w porządku wobec księcia Windsora uznawanie tego sprawozdania za całkowicie wiarygodne”.

W depeszy z Paryża agencja Reutersa cytuje oświadczenie księcia Windsora (krótkotrwałego króla W. Erytanii — Edwarda VIII), opublikowane tam przez jego sekretarza w odpowiedzi na ogłoszenie sensacyjnych dokumentów w sprawie polityki zagranicznej III Rzeszy, kompromitujących go jako zwolennika Hitlera.

Książę Windsora stara się przedstawić sprawę w ten sposób, że wspomniane dokumenty niemieckie świadczą o tym, iż ten autorzy „chcieli się przypodobać Hitlerowi” i dlatego stwarzali „na ogół fałszywe wrażenie” o kontaktach Edwarda VIII z rzesznicami Niemiec hitlerowskich. Na poparcie tego twierdzenia przytacza on jednak kilka tylko wyjątków z tych dokumentów, ale meritum sprawy bynajmniej nie wyjaśnia.

Charakterystyczna jest końcówka uwagi księcia Windsora, że jakkolwiek „w tych raportach jest wiele niedokładności”, to jednak dążył on istotnie „do pewnego porozumienia z Niemcami pomimo faktu, że Hitler znajdował się u władzy”.

WYCIĄG Z KOTŁA GĄSIENICOWEGO NA KASPROWY

Na Kasprowym Wierchu roi się od narciarzy i turystów. Sezon wczasowy w pełni. Mroźna zima nie odstrasza sympatyków gór od spędzania wolnego czasu i urlopów w najpiękniejszej zakątku polskich gór w Zakopanem. Wyciąg krzeselkowy z Kotła Gąsienicowego do stacji górnej na Kasprowym działa sprawnie i setki narciarzy korzystają codziennie z tej tak od dawna oczekiwanej inwestycji. Na zjeździe na dolnej stacji wyciągu krzeselkowego — kolejka.

Krwawe zamieszki w Dominikanie

Do krwawych starć między wojskiem, policją a grupami ludności doszło w piątek w Republice Dominikańskiej. Według pierwszych niepotwierdzonych jeszcze wiadomości po obu stronach jest 80 zabitych. Wśród zabitych znajduje się m. in. jeden z generałów armii.

Zamieszki wybuchły na tle religijnym. Aresztowano około tysiąca członków sekty tzw. Los Melizos.

W nowotarskim Technikum garbowano skóry na zamówienie aferzystów

Echa głośnej afery skórzanej wciąż jeszcze odzywiają się w salach sądowych, a na ławie oskarżonych zasiadają wspólnicy aferzystów lub powiązane z nimi osoby. W okresie wyjątkowej koniunktury w tej branży, przypadającej na lata 1957-58, 38-letni Eugeniusz Piekarski szukał wspólników, gotowych do przerobienia skór. Część surowca pochodziła z Grójca pod Warszawą, gdzie np. Jan Olszewski wprowadził do obrotu bez zezwolenia 100 sztuk skór surowych.

Przedsiębiorstwo budujące Hulę im. Lenina wykonało plan roczny

W dniu dzisiejszym załoga Przeds. Przem. Budowy Huty im. Lenina zameldowała o pełnym wykonaniu zadań budowlanych i montażowych. Wartość zrealizowanych w bież. roku robót wynosi 640.200.000 zł. Wyniki produkcyjne i ekonomiczne PP Bul. Huty im. Lenina wysunęły go na pierwsze miejsce wśród tego typu przedsiębiorstw w kraju. (bp)

15-lecie Rumuńskiej Republiki Ludowej

30 grudnia naród rumuński obchodzić będzie 15 rocznicę proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Przed 15 laty, 30 grudnia w dniu, w którym abdykował król Michał Hohenzollern, parlament rumuński proklamował powstanie Rumuńskiej Republiki Ludowej. Wkrótce potem nastąpiło zjednoczenie partii robotniczych — powstała Rumuńska Partia Robotnicza — oraz uchwalenie projektu nowej konstytucji.

W pół roku po proklamowaniu Republiki upanstwowano podstawowe gałęzie przemysłu. W wyniku przeprowadzonej w 1945 r. reformy rolnej, a w czerwcu 1948 r. nacjonalizacji przemysłu — bogactwa kraju przeszły w ręce narodu.

W latach budownictwa socjalistycznego Rumunia przekształciła się z zacofanego kraju rolniczego w kraj uprzemysłowiony.

Od poniedziałku...

Miniony tydzień nie był bogaty w wydarzenia polityczne. Ostatecznie święta nie są przeznaczone tylko dla maluczkich, wielcy tego świata też muszą czasem odpocząć. W szczupłym rejestrze wydarzeń od poniedziałku do soboty, pierwsze miejsce należy się odpowiedzi premiera Chruszczowa na list Adenauera, w którym zachodniemiecki kanclerz poruszał sprawę incydentów na granicy zachodniego Berlina i NRD. Można by powiedzieć, że list radzieckiego premiera wypełnił pewną lukę, jaka wskutek zamieszania wywołanego kryzysem kubańskim, powstała w tematyce rozmów między Wschodem a Zachodem. List premiera Chruszczowa stawia na porządku dziennym problem zachodniego Berlina i traktatu pokojowego dla Niemiec. Nic się nie zmieniło, co pozwalałoby sądzić, że problem niemiecki stał się mniej groźny dla bezpieczeństwa w Europie, niż nim był przed kilku miesiącami. O tym więc przypomina premier Chruszczow, szczególnie ostre sło-

wa kierując pod adresem kanclerza Adenauera, który ani na jotę nie zmienił swojej polityki jądrowej.

Jest w przemówieniu premiera Chruszczowa przypowieść o dziecku, które bawiło się zapalniczkami, ciesząc się z pożaru, jaki wywołało. Za to, że w wyniku zabawy spłonęło samo dziecko wraz z całą wsią, odpowiedzialni są dorośli. To aluzja do tych polityków, którzy pomagają Adenauerowi w groźnej zabawie, której ofiarą paść mogą miliony ludzi. Zresztą z samym Adenauerem, bo — w formie memento przypomina premier Chruszczow — Niemiecka Republika Federalna spłonie jak świeca w pierwszych godzinach wojny. Jest w liście premiera Chruszczowa nawet apel do uczuć religijnych kanclerza, bo kto jak kto, ale przywódcą unit chrześcijański — demokratycznej NRF powinien sobie wziąć do serca pokutny apel Jana XXIII. Jednym słowem: problem niemiecki należy rozwiązać zanim nie będzie za późno. Związek Radziecki nie zamie-

rza czekać w nieskończoność.

Rejestrujemy dalej, już w skrócie. Sytuacja w Kongo zaogniła się nieoczekiwanie. Nie miała w tym udziału bawieca w Leopoldville m. sja wojskowa USA, może się copierokazać. Faktem jest, że w pień wojska Czebego ostrzelały żołnierzy w bliskich hełmach, a w piątek — jak mówią ostatnie doniesienia — wojska ONZ

Próba bilansu

Napisał: KRONIKARZ

wystąpiły czynienie przewidywań zandarnier. Czomatego. Chodzi o ostateczną likwidację secesji Katangi. Ale równocześnie w Leopoldville parlament został wysłany przez Adolę na forcie, z których już prawdopodobnie nie wróci. Prezydent rządu centralnego — widząc za poradą misji amerykańskiej — rozpoczął rządy silnej ręki. Rzecz jasna chodzi o zduszenie opozycji, coraz zyskującej na znaczeniu, której oblicze jest bardzo podobne do

ruchu pierwszego premiera Konga — Lumumby.

I dalej: W Tunezji wykryto spisek przeciwko prezydentowi Bourguibie. Uczestnicy spryszczenia zostali wykryci i aresztowani, jaki był cel spisku, dokładnie jeszcze nie wiadomo. Kubę opuścili jeńcy, przebywający na wyspie od nieudanej inwazji z kwietnia 1961 r. Strona amerykańska wypłaciła w lekach i pożywkach dla

ca nadziei zmiana w stosunkach między mocarstwami. Kryzys, wywołany ogłoszeniem blokady wyspy był najgroźniejszy od zakończenia drugiej wojny światowej. Najmniejszy brak opanowania czy jeden nieprzemysłany krok wystarczył, by nad światem rozpełtała się nuklearna katastrofa.

Sposób, w jaki rozwiązany został kryzys, sprawdził stosunki między wielkimi mocarstwami na drogę rozwoju. Nawet być może wbrew woli Stany Zjednoczone musiały przyznać, że alternatywą nuklearnego samobójstwa, jest prowadzenie rokowań. Został otwarty nowy rozdział w stosunkach międzynarodowych. Nie bez dumy mógł powiedzieć premier Chruszczow wobec Rady Najwyższej ZSRR, że w dniach kubańskiego kryzysu zwyciężyła idea pokojowego współistnienia. Kompromis w sprawie kubańskiej dowiódł, że w podobny sposób można szukać kompromisowych rozwiązań we wszystkich innych spornych problemach. I to jest największy sukces roku 1962.

...do soboty

Kronika wypadków

W Olkuszu wpadł pod autobus PKS z Będzina 50-letni Wiesław Zuchowski (zam. w Olkuszu). W bardzo ciężkim stanie przewieziono go do szpitala. Śmiertelny wypadek zdarzył się w pobliżu stacji PKP w Siemnikach. Parowóz potrącił tam Józefa Faroneckiego (ur. w 1923 r., zam. w Sieciechowie). W Korbiszewie (pow. Żywiec) spadł ze schodów własnego domu, ponosząc śmierć na miejscu 51-letni Karol Krzesz

To i owo ze świata

Prezent do odleżenia

Na młodszy członek brytyjskiej rodziny królewskiej, 2-letni książę Andrzej, otrzymał od angielskich i portugalskich handlarzy win prezent na swoje... 1 urodziny! Podarunek składa się z 480 litrów portwina rocznika 1960, które do 1981 roku składowane będą w ciemnozielonych butelkach w piwnicach królewskiego pałacu Buckingham.

Nomen non olet

Zachodniemiecki pisarz, Manfred von Ribbentrop, daleki krewny powieszonoego w Norimberdze hitlerowskiego ministra spraw zagranicznych, otrzymał od władz monarchistycznych ostatnią odmowę na czynione przezeń — „dla uniknięcia kłopotów zawodowych” — starania o zmianę nazwiska.

Nauka po saudyjsku

Jeden z wielu synów władcy Arabii Saudyjskiej, króla Sauda, książę Said Ibn Saud, odbywa obecnie tournée po Francji z odczytem na temat: „Uzasadnienie haremu w dzisiejszych czasach”.

Odnaczenie

uczennicy pani Curie

Pierwszą kobietą, która otrzymała tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Sorbony w Paryżu jest 82-letnia uczennica Marii Curie-Skłodowskiej, profesor chemii na uniwersytecie w Oslo, Ellen Gleditsch.

Dyle Hollywood przetrwalo

Hollywoodzka firma Metro Goldwyn Mayer nabyła w miejscowości Hutchinson porzuconą kopalnię soli i na głębokości 195 metrów ukryła 353 filmy dla tych — którzy przeżyją wojnę atomową.

(j.o.)

O czystą wodę w naszych rzekach

Nowe prawo wodne — obowiązuje!

O d tego prawa, które weszło w życie w grudniu bież. roku — nie ma dla nikogo taryfy ulgowej, jeżeli chcemy... żyć i dobrze gospodarować. W poprzednich artykułach mówiliśmy jak wiele potrzeba nam wody, jakie niezbędności grożą jej ze strony ścieków fabrycznych, komunalnych itd., mówiliśmy też o wielkich i niezbędnych inwestycjach na rzekach. Nowe prawo wodne stara się od strony ustawodawczej położyć podwaliny pod te wielkie poczynania. Dotąd bowiem obowiązuje prawo wodne z 1922 r. już dawno zdezaktualizowało się, odbiegając od obecnych potrzeb i warunków.

Kierownik Wydz. Wodnego WRN w Krakowie mgr inż. Józef FISZER w rozmowie z nami podkreślił, że nowością w prawie wodnym, które obecnie weszło w życie jest to, że państwo prowadzi planową gospodarkę wodną. Stało się to konsekwencją faktu, iż woda stanowi własność państwa. To „novum” nowego prawa wodnego, odnośnie do planowej gospodarki wodą ma doniosłe znaczenie. Odąd bowiem nie może być mowy o takich planach rocznych, wieloletnich, perspektywicznych, które nie brałyby pod uwagę także i gospodarki wodnej. W planach tych muszą się znaleźć założenia, kierunki i etapy rozwoju gospodarki wodnej oraz takie rozmieszczenie sił wytwórczych i urządzeń usługowych, aby brały one pod uwagę potrzeby tej gospodarki. Plany muszą ponadto zawierać wytyczne — jeśli chodzi o ochronę wód przed zanieczyszczeniami — które określa fizyczne, chemiczne i biologiczne właściwości wód dla uzyskania projektowanego stopnia ich czystości.

Nowe prawo wodne rozróżnia, co także jest nowością w stosunku do prawa sprzed 40 lat, trzy rodzaje korzysta-

nia z wód. A więc korzystanie: powszechne, zwykłe, szczególne. To pierwsze dotyczy nas wszystkich. Powszechne korzystanie z wód służy bowiem do zaspokojenia potrzeb osobistych i swojego gospodarstwa domowego lub rolnego, ale bez stosowania urządzeń specjalnych, oraz do uprawiania sportów wodnych. Zwykłe korzystanie dozwolone jest właścicielom gruntów z wodami podziemnymi. Ujęcie wody musi być jednak dokonane na głębokości nie większej niż 30 m., a wydajność ujęcia nie może przekraczać 6 m sześć. na godz. Szczególne korzystanie z wód wymaga tzw. pozwolenia wodnoprawnego. Jest ono konieczne przy poborze wód powierzchniowych, a także podziemnych, jeżeli ujęcia wód dokonywane są na głębokości większej niż 30 m lub ich wydajność przekracza 6 m sześć. na godz., wprowadzeniu do wód śródlądowych substancji lub energii, które mogą je szkodliwie zanieczyszczyć, dokonywaniu przewozów między brzegami poprzez wody przy pomocy stałych urządzeń, odprowadzaniu wody w celu nawodnienia gruntu lub obiektu budowlanego, jeżeli urządzenia do odprowadzenia wody przechodzą przez cudzy grunt (z wyjątkiem niektórych melioracji wodnych wykonywanych dla potrzeb rolnictwa), wydobywaniu materiałów jak np.: żwiru i lodu oraz wycinaniu roślin itd.

Specjalny rozdział w nowym prawie wodnym poświęcony jest ochronie wód przed zanieczyszczeniami. Szkodliwym zanieczyszczeniem wód w rozumieniu nowej ustawy jest wywołanie w nich takich zmian fizycznych, chemicznych lub biologicznych przez wprowadzenie do nich nadmiernych ilości substancji stałych, płynnych, gazowych, jak również nadmiernych ilości energii, a

także substancji promieniotwórczych lub innych, które sprawiają, że wody nie nadają się do normalnego korzystania z nich dla celów komunalnych, przemysłowych, rolniczych, rybackich i in. Ustawę stosuje się również przy zanieczyszczaniu ziemi i powietrza w sposób, który może być przyczyną szkodliwego zanieczyszczenia wód. Oczywiście w starym prawie wodnym cały ten problem potraktowany był w sposób daleki od koncentracji tak wielkiej na nim uwagi jak obecnie.

Znaczenie ochrony wód przed zanieczyszczeniami podkreślają jeszcze zaostrzone przepisy karne. „Kto szkodliwie zanieczyszcza wody podlega karze aresztu do dwu lat i grzywny do 100 tys. zł. Jeśli sprawca działa nieumyślnie — podlega karze aresztu do 1 roku lub grzywny do 50 tys. zł. Tym samym karom podlega, kto nie eksploatuje urządzeń (Dokończenie na str. 4)



Zakłady Porcelany w Cielmowie produkują najtwardszą w kraju porcelanę, dorównującą jakością porcelanie chińskiej. 30 proc. całej produkcji Zakłady przeznaczają na eksport do wszystkich niemal krajów Europy i Ameryki a także do Australii i Azji. Na zdjęciu: Helena Marcinkowska przy wykańczaniu wyrobów malowanych.

CAF — fot. Matuszewski

Przepisy rozwodowe u nas i za miedzą

Rozwód zgodny z interesem społecznym

W toczącej się ze zmienną powagą (niektórzy publicyści nie znają projektu Kodeksu, o którym pisali...) dyskusji prasowej na temat ewentualnych zmian w przepisach rozwodowych — brakowało dotąd ważnego elementu. Nie porównano naszego projektu z obowiązującymi od lat i wypraktykowanymi przepisami innych europejskich krajów socjalistycznych. Dopiero ostatnio „Prawo i Życie” zajęło się tą kwestią, przedstawiając zasady, jakimi kieruje się ustawodawstwo rozwodowe naszych sąsiadów.

Wszystkie postanowienia o parte są na założeniu, że rodzina jest podstawową komórką społeczeństwa socjalistycznego, a małżeństwo — związkiem, który ją kontynuuje i tworzy optymalne warunki rozwoju dla dzieci oraz rodziców. Przepisy zabezpieczają więc trwałość małżeństwa, które te warunki spełnia. Jednocześnie prawo stoi na stanowisku, iż, w wypadku trwałego rozkładu pożycia, cel małżeństwa przestał być realizowany, wobec czego nie ma społecznej potrzeby utrzymywania martwego związku i sąd powinien orzec rozwód (ustawa węgierska z 1952 r., rumuńska z 1953 r., bułgarska z 1953 r., albańska z 1948 r., czechosłowacka z 1949 r.).

W ustawodawstwach krajów socjalistycznych przesłanką rozwodu nie musi być wina jednego z małżonków. Mimo to sądy dążą do ustalenia, czyje postępowanie przyczyniło się w sposób zasadniczy do rozbitcia małżeństwa — i obciążają winnego pośrednimi sankcjami prawnymi (alimenty dla drugiego małżonka, podział mienia wchodzącego w skład wspólnego majątku). Orzeczenie w sprawie rozwodowej musi uwzględnić interesy dzieci (w Czechosłowacji w ogóle nie można rozwiązać małżeństwa, jeśli sprzeciwia się temu interes dzieci). Żadna z ustaw nie dopuszcza rozwodu jedynie na wspólny wniosek małżonków; dla wydania orzeczenia o rozwodzie sąd musi być przekonany, że małżeństwo uległo trwało- mu rozkładowi i dalsze poży-

cie dwojga ludzi jest niemożliwe. Tyle o podobieństwach prawnych, teraz o różnicach. Ustawy: czechosłowacka, bułgarska oraz polska zastrzegają, że małżeństwo w zasadzie nie może być rozwiązywane na wniosek strony winnej rozkładu pożycia (potrzebna jest — obok spełnienia innych warunków — zgoda małżonka niewinnego). Przepisy albańskie w ogóle nie dopuszczają rozwodu na wniosek stron winnej. Jak dotąd tylko na Węgrzech i w Rumunii wina za rozkład pożycia nie pociąga za sobą utrudnień w orzeczeniu rozwodu. Do takiego samego stanowiska zbliżają się obecnie ustawodawstwa ZSRR i NRD. (if)

Psychiatrzy w sali kinowej

Widz — istota przeżywająca

W Mediolanie działa specjalna pracownia, gdzie badane są reakcje widza podczas seansu filmowego. Kierownikiem ośrodka jest znany francuski teoretyk filmu, Gilbert Cohen — Seat, a badania medyczne przeprowadzają lekarze ze szpitala psychiatrycznego Afforri. Pracownia zewnętrznie nie różni się od zwykłej sali kinowej; posiada jednak bogatą aparaturę elektrometryczną i telewizyjną, dyskretnie wmontowaną w urządzenia sali. Sieć elektrod przekazuje reakcje mózgu, serca, układu krążenia krwi, etc., etc., zaś kamery telewizyjne działające w ciemności (na zasadzie promieni podczerwonych) przekazują do innych pomieszczeń każdy grymas twarzy i każdy gest badanego widza, który nie wie, że jest obiektem obserwacji.

Wyniki dotychczasowych badań są bardzo interesujące. Okazuje się, że widz, który uczęszcza do kina dla odpoczynku i rozrywki, zmuszony zostaje do „znacznego wysiłku”. Naśladuje on — oczywiście podświadomie — gesty i ruchy bohaterów filmu, wciela się niejako w te postacie, cierpi i raduje się z nimi, niekiedy nawet przeżywa poważny szok. Stwierdzono na przykład, że gdy bohater filmu zapala papierosa, z reguły widzowie czynią natychmiast to samo (we Włoszech można). I odwrotnie — podczas filmów historycznych — (ręczny prosty z czasów „przedtytułowych”) przez cały seans potrafią obchodzić się bez palenia.

Wysilek psychiczny widza filmowego jest o wiele większy, niż na przykład obserwatora przedstawienia teatralnego.

Komis—targi

Na ostatnim, V z rzędu Kongresie Związków Zawodowych wiele się mówiło o nie najlepszej sytuacji gospodarczej naszego kraju. Złożyło się na nią, jak wiadomo, szereg przyczyn natury obiektywnej, niezależnej od nas, a więc mających swe źródło w problemach ogólnosiwiatowych. Niemniej niemało powodów do jej pogorszenia stworzyliśmy sami; w zakładach, w których pracujemy niezbyt oszczędnie, na budowach, gdzie wraz z źle wykorzystywanym czasem wiele złotych marnujemy w materiale i maszynach pracujących, mówiąc ogólnie, na półobrotach w fabrykach, gdzie wydajność pracy jest odwrotnie proporcjonalna do ogólnych tendencji chemicznych. Mówiąc inaczej, gdzie... zamrożone w zapasach ogromne wielomiliardowe sumy odcinają z gospodarki ceną masę często importowanych surowców i półfabrykatów, pochłaniając fundusz płac wydatkowany na wyprodukowanie wyrobów, które nie mogą być we właściwym czasie zużytkowane w produkcji lub nie znajdują zapotrzebowania w produkcji. (Z przemówienia Władysława Gomułki na tymże Kongresie).

O sprawach tych, mówią również w listach do redakcji nasi Czytelnicy. Jeden z nich, p. Wojciech Switniewski proponuje utworzenie „Komisu targów” we wszystkich miastach wojewódzkich. Zakłady pracy, posiadające zbędne materiały i surowce przesyłająby do tych „Komisów” swoje oferty wraz z próbkami tych materiałów, czy surowców. Ta nowa instytucja handlowa działałaby więc — z jednej strony — na zasadach zbliżonych do istniejących komisów i z drugiej — jak targi, oferując branzowo określona masę surowców-materiałowa.

Sprawa użyteczności tego przedsięwzięcia handlowego wydaje się być nowa wszelką dyskusją. Porostnie zatem sprawa rentowności. Pomijając w tym wypadku sam aspekt „konieczności gospodarczej”, wydaje się, iż placówka taka potrafiłaby zarobić sama na siebie, choćby tylko w uwagi na prostą strukturę organizacyjną oraz możliwość dokonywania dużych transakcji, co nawet przy niskim procencie za pośrednictwo dалоby pożądane efekty ekonomiczne. Proponuję zorganizowania w Krakowie „Komis-targów”, choćby na razie tylko na skalę eksperymentalną, przekazujemy za pośrednictwem naszej „Giełdy” Wydziałowi Przemysłu Wojewódzkiej Rady Narodowej

Eksport — antyimport

w jej przekonaniu, iż inicjatywa ta może się w przyszłości okazać pożyteczna również i w skali całego kraju.

Chcemy również zasignalizować inną ceną inicjatywę podjętą przez działaczy partyjnych i gospodarczych województwa katowickiego. Ostatnio przedmiotem ich szczególnych zainteresowań stały się sprawy eksportu i importu. Zastanawiano się mianowicie nad wyszukaniem sposobów pozwalających na zwiększenie produkcji eksportowej przez zakłady śląskie przy jednoczesnym znalezieniu możliwości obniżenia importu. Z dyskusji nad tymi sprawami zrodził się ciekawy projekt zorganizowania wystawy „Eksport-antyimport-prototypy”. Wystawa zgromadziła około tysiąc różnych propozycji pod adresem śląskich zakładów przemysłowych. Okazuje się, iż poważną pozycję naszego importu stanowią różnego rodzaju drobniarzi, które z powodzeniem mogą być produkowane w kraju, że wiele zakładów nie orientując się w możliwościach eksportowych nie podejmuje produkcji szeregu artykułów chociaż ma ku temu odpowiednie możliwości. To naprawdę dobra, pożyteczna i

niezmiennie pouczająca ekspozycja wystawowa. Proponujemy zatem zorganizowanie takiej wystawy bądź to we własnym zakresie, bądź też sprostowanie wystawy katowickiej i „przerobienie” jej zgodnie z możliwościami i potrzebami naszego regionu. Również i te propozycje dedykujemy Wydziałowi Przemysłu Prez. Woj. Rady Narodowej w Krakowie z nadzieją, iż ciekawa inicjatywa działaczy gospodarczych Śląska spotka się z życzliwym zainteresowaniem u działaczy gospodarczych województwa krakowskiego. Gra na pewno warta przysłówiowej świeczki.

I wreszcie na zakończenie naszego drugiego odcinka giełdowych propozycji coś z innej beczki. Jak wiadomo, w wielu krajach sądy, a raczej konkretni sędziowie nie zawsze kierują się przy ferowaniu wyroków li tylko kodeksem karnym, ale także i własnym konceptem, który w zależności od rodzaju przewinienia przybiera bardzo różne postacie. I tak np. pewien sędzia angielski zamiast zgodnej z literą prawa odmowy na zawarcie związku małżeńskiego przez niepełnoletniego mężczyznę „zaaplikował” mu okres próbny, w którym ma

Giełda dobrych pomysłów

się wykazać czy potrafi zapewnić swej wybrance serca odpowiednio jej małżeńskiemu stanowi, warunki materialne. Inny sędzia amerykański, znany z oryginalnych wyroków skazał siostrę prezydenta Kennedy'ego za spowodowanie niegroźnego zresztą wypadku drogowego, na odwiedzenie szpitala dziecięcego, w którym przebywają ofiary katastrof samochodowych oraz na zwiedzenie cmentarza, na którym pogrzebano zabitych w wypadkach drogowych.

Może by tak i polska Temida nie czuła się urażona w swej godności, gdyby od czasu do czasu zza stołu sędziowskiego padł wyrok nie konieczne znajdujący odbicie w odpowiednim paragrafie, ale za to także pouczający i chyba także wychowawczy.

ODPOWIEDZI „GIEŁDY”: Pan E. D. — pomysł choinek z gałązek nienowy. Były w sprzedaży. Sprawa dokonanej usprawnienia racjonalizatorskiego nie jest pomysłem, lecz przedmiotem sporu pomiędzy Panem i zakładem pracy. Radzimy zainteresować tą sprawą Zakładową Komisję Rozjemczą.

Siostry syjamskie urodziły się w USA

W mieście Blytheville (stan Arkansas) żona lo'nika amerykańskiego urodziła siostry syjamskie. Noworodki połączone są kłatkami piersiowymi i dolną częścią brzucha. Lekarze uważają, iż istnieje duża możliwość przeprowadzenia pomyślniej operacji rozdzielenia dziewczynek.

Obraz Van Gogha skradziono w Zurychu

W czasie Świąt Bożego Narodzenia w Zurychu zaginął obraz Van Gogha „Wieśniaczka w białym czepek”. Wartość obrazu ocenia się co najmniej na 60 tys. franków szwajcarskich (ok. 15 tys. dolarów).

Przez 50 lat — bo tyle liczy sobie nasz jubilat — Hotel „Francuski” dziś „Orbisu” — mnóstwo było tu znamienitych gości: męzowie stanu, wybitni naukowcy, artyści, muzycy. Oczywiście, nie tylko oni. Zwykły obywatel wydania krajowego czy zagranicznego też tu bywał i bywa nadal. Lecz wróćmy do wielkości.

Nie do odtworzenia są czasy dawniejsze, nie ma żadnej księgi pamiątkowej i stąd, chcąc nie chcąc, zapuścimy kurtynę na lata, kiedy to od 1912 r. samowładnie rządził hotelem jego założyciel i właściciel, p. Ritterman rodem z Austrii, znana w ówczesnym Krakowie persona w branży hotelarskiej. Tyle tylko wiemy, że na przepełnienie na ogół przed II wojną nie narzekano. Połowa z 65 pokoi była zawsze do dyspozycji. Ale też mało kto mógł sobie na „Francuski” pozwolić. Przejściowa cena doby wynosiła 7.50 zł, plus 15 proc. podatku plus 10 proc. za obsługę, a w zimie dochodziła do tego jeszcze opłata za opał. Rzecz jasna, apartament kosztował odpowiednio więcej, konkretnie ok. 30 zł, plus wsporniane plusy.

Lata okupacji — hotel był „Nur für Deutsche” aż do pamiętnego roku 1945, kiedy to w popłochu trzeba było uciekać do ukochanego Reichu.

Pierwsi goście hotelowi w wolnym Krakowie. Przez dwa tygodnie kwatrował tu nasz rząd z Bolesławem Bierutem, Osobką-Morawskim, Rola Żymierskim. Stąd szły rozkazy, zarządzenia, zlecenia.

A potem? Dyrektor Jan Kuźma cierpliwie wylicza długą listę... Daladier, Rubinstein, Małcużyński, Kiepusza, Gerard Philipe, Lucienne Boyer, Josefina Baker i wielu, wielu innych. Po każdym zostały tu jakieś wspomnienia. Diametralnie różne. Idealni goście? Artur Rubinstein i Karol Małcużyński. Kultura, takt, żadnego absorbowania swoją osobą, Lucienne Boyer... raz przez całą noc rozmawiała w kawiarni z recepcjonistką, opowiadając przeróżne cieka-



Fot. J. LEWICKI

Wielki świat przy ul. Pijarskiej

wostki ze swoich tournée po estradach świata. Wielka artystka, skromna i bezpośrednia.

— A Gerard Philipe, Panie Dyrektorko?

— Cudowny, bezpośredni, przemily. Nie z jego jednak winy mieliśmy z nim masę kłopotów. Wszystko naturalnie przez popularność. Przed wejściem do hotelu musieliśmy trzymać straż. Nawet to nie pomogło. Mieszkali w pokoju nr 19 na pierwszym piętrze. Mimo naszej czujności raz udało się dwóm młodym

panienkom wkraść się podczas jego nieobecności do pokoju. Schowały się pod łóżko. Znaleźmy je jednak. Interwencji musieliśmy nawet i w tzw. terenie. Jednego dnia Gerard Philipe wybrał się na ul. Szewską do „Cepeli” i potem... alarm do nas: przyjeżdżajcie, ratujcie, nie chcą mnie wypuścić. Przyjechałem, uratowałem, a wielbicielekto o mały włos nie podniosły z nami „Warszawy”.

Tyle o wielkościach. Teraz jeszcze krótko o gustach i guścikach. Chińczycy przepada-

ją za Maggi, używając go nawet po jajecznicę... Żadnego alkoholu nigdy nie pija. Śniadanie Amerykanina: jajka sadzone na tłustym bekonie, a do tego kawa ze śmietanką. Mieszkańcy Skandynawii ubóstwiają zimne mleko, piją je przez cały dzień. Popijają nim „wszystko, i mięso, i wędliny, i jarzyny i ryby. Czesi przy obiedzie zjadają ogromne ilości ziemniaków, a Bułgarzy chleba. W międzynarodowym zestawieniu największymi jednak smakoszami są Polacy.

„Stawę „po linii” słodczy zdobyli sobie słynne tutejsze kremówki (dzieło mistrza cukiernika p. Stefana Jaśkiewicza). Nie oparł się im nawet... nasz premier, który, odwiedzając Kraków, zawsze zabiera ze sobą do stolicy niemały pakietek owych ciastek.

Wypada jeszcze słówko o książce życzeń i zażaleń, hotelowej i restauracyjnej. Uwagi przeróżne. Np. p. Alinie Janowskiej obiad i kolacja w hotelu (fakt zanotowany pod datą 19. X. 1961 r.) przywróciły wiarę w polską kuchnię i w uprzejmość polskiej obsługi. Za to turysta z Chicago skarży się, że aż 40 minut czekał na tzw. lekkie śniadanie, (bułki, kawa, szynka). Są więc i pochwały i nagany.

Lecz czas już kończyć. Jeszcze tylko życzenia dla naszego „50-latka”, by w przyszłości zawsze panowała idealna harmonia pomiędzy gościami a personelem, bo to jednak najważniejsze!

D. PAWLÓWSKA

Co czytać?

Niecierpliwi

Nasze tygodniki pełne są znowu wspomnień o Zofii Nałkowskiej. Są to rzeczy delikatnie i ładnie napisane, z tym jakimś bardzo nałkowskim, wdzięcznym podziwem, że była dla autorów właśnie taka jak dla ludzi ze swoich powieści — uważna i życzliwa, zdumiona cudzą innością, ale zawsze gotowa ją uszanować. Jednakże — a myślę o tym nie bez żalu — wspomnienia owe są wspomnieniami niejako podwójnie, dotyczą okresu, gdy wielka dama literatury polskiej minęła już najświetniejsze szczyty swego życiorysu, gdy była uprządkować wciąż jeszcze wielką damą literatury, ale już nie była olśniewającą piękną kobietą i panią na literackim salonie. Wilhelm Mach wspomina gdzieś, że ów czas gaśnięcia fascynował go szczególnie. Wierzę i rozumiem. Rozumiem też, czemu miłośnicy uczestnicy i bohaterowie czasów wcześniejszych — dyskretnie i ambicją, czułością i powściągliwością, dumą i obawą przed śmiechnością, ileż rozbieżnych uczuć, ileż sprzecznych konieczności wywołuje fakt uczestnictwa w życiu kobiety wybitnej... A jeszcze podejrzenie, niekiedy więcej niż podejrzenie — prawie pewność, że zostało się użytym jako materiał! Pisywała, jak wiadomo, książki o miłości. Romanse, gdzie Izolda jest sobą, to znaczy — miłośnicą prawdziwie tragiczną, Tristan zaś — tylko chłopcem uległym namiętności wbrew swoim chłopięcym pasjom, które w istocie wystarczyłyby mu zupełnie, gdyby nie fatalny zbieg okoliczności. Wyobrażam sobie, że mężczyźni musieli w życiu gorzej niż w lekturze znosić ten pogląd (odwrotny w stosunku do odwiecznych układów), który przypisywał im dzienne zalety: wdzięk, zapobiegliwość i uroczą lecz groźną w skutkach niedojrzałość; kobiety obdarowywać w zamian głębią i zmysłem moralnym, myślą dociekliwą, niepokojem o cudze szczęście i świadomością, że jest się odpowiedzialnym za los drugiego człowieka.

Arcydzieło pod tytułem **NIECIERPLIWI** undoczni Państwu to wszystko lepiej aniżeli moje niedolne komentarze. **NIECIERPLIWI** wznowiono po wojnie dwa razy, już po śmierci autorki. Wiele lat przekonywano panią Zofię, że nie trzeba: psychologizm, pesymizm, niedialektyzm, i w ogóle to co... Przekonano też pewno recenzentów i bibliotekarzy, co ma zresztą swoją dobrą stronę — tu i ówdzie można jeszcze kupić tę znakomitą, może (jeśli nie liczyć **MEDALIONÓW**) najlepszą książkę Nałkowskiej. Bardzo doradzam.

I kończę, w Nowym Roku życzę:

Obyśmy mieli co, za co, gdzie, przy czym i na czym spokojnie sobie poczytać! Żeby się nam żyło, oglądało, słuchało, kochało, jadło i pito tak ładnie jak w książkach pisać, a nie szaro i byle jak! Oby... (Bowiemy właśnie bylejakosć nas gubi, a dlaczego, wytłumaczę obszernie zaraz po Sylwestrze, kiedy się już wreszcie uporamy ze świętowaniem).

ANNA TARSKA

Zofia Nałkowska. **Niecierpliwi**. Czytelnik 1958. Cena 15 zł.

Nowe prawo wodne

(Dokończenie ze str. 3)

zabezpieczających wody przed zanieczyszczeniem” — czytamy w nowym prawie wodnym.

Oczywiście nowe prawo wodne mówi również szeroko o tym dziale gospodarki wodnej, który wiąże się z budową obiektów wodnych, z regulacją i utrzymaniem wód śródlądowych powierzchniowych (choć tutaj o zabudowę potoków górskich, zalesianie terenów zlewni tych potoków itd., u macinanie mostów), melioracjami itp.

Chciałbym na zakończenie podkreślić — stwierdził w rozmowie z nami inż. J. Fiszer — że nowe prawo reguluje wiele zasadniczych problemów. — Wszystko zależy teraz od tego, jak ono będzie przestrzegane. Przestrzeganie zaś nowego prawa wodnego jest jednoznaczne ze szczególną dbałością o jak najlepiej pojęty interes osobisty i społeczny. Któż bowiem może żyć bez wody?

BOGUMIŁA PIECZONKOWA

Psychozabawa

Czy umiesz zachować się kulturalnie?

D oświadczenie uczy, że nasze życie mogłoby się stać zupełnie przyjemne, gdybyśmy stosowali w codziennej praktyce wiadomości, które teoretycznie każdy posiada. W bezpośredniej rozmowie znakomicie przecież potrafimy odróżnić człowieka kulturalnego od tzw. „ciemniaka”. Ale kultura życia codziennego nie polega na sumie teoretycznych wiadomości z różnych dziedzin wiedzy. Wobec tego często sami nie wiemy jacy jesteśmy. Nasza psychozabawa uchyli rąbką tego co o nas myśla lub mówią nasi znajomi, jak nas oceniają. A więc: czy jesteśmy ludźmi kulturalnymi? — odpowiedzmy sobie sami. I wyciągnijmy wnioski.

1. U sąsiadów huczne imię. niny już po raz piętnasty w tym roku. Mija godzina 22...

a) zażywasz środek nasenny i kładziesz się spać?

b) trzonkiem szczotki walisz w sufit?

c) piszesz skargę do Kolegium Orzekającego i do MO?

d) wiedząc z góry, że to mało skuteczne, prosisz rozbawione towarzystwo o ciszę?

2. We wspólnej kuchni są dwa palniki gazowe, oba zajęte przez współlokatorów...

a) biegniesz do sklepu i kupujesz drugą maszynkę?

b) zdejmujesz z gazu oba garnuszki sąsiadki i stawiasz swoje?

c) prosisz współlokatorów o zwolnienie jednego palnika na przeciąg 20 minut?

d) rezygnujesz z herbaty i wychodzisz z domu z cichą nienawiścią w sercu?

3. Niespodziewanie przyjeżdża, dla bardzo nudna ciocia z Radomia, zapowiadając pozostanie na noc...

a) fałszywie się uśmiechasz i biegniesz, aby kupić sardynki na kolację?

b) kierujesz gości do przyjaciół dysponujących większym mieszkaniem, żeby przytulili rodzinny skarb?

c) zostawiasz ciotkę na gospodarstwie, a sama idziesz do znajomych?

d) gorączkowo studiujesz rozkład jazdy i wynajdujesz znakomite nocne połączenie

do Radomia, którym wysłać ciotkę?

4. Przychodzisz do znajomych, których mieszkaniem — urządzone jest — Twoim zdaniem — niżej krytyki, ale gospodarze są z niego niesłychanie dumni...

a) rozglądasz się z niesmakami, dając wyrażenie do zrozumienia, że wewnątrz Ci nie odpowiada?

b) głośno zachwycasz się makatką z jeleniem i wielką lalką siedzącą na łóżku?

c) przy pierwszej okazji przynosisz ładną grafikę lub jakiś gustowny drobiazg z CPLIA?

d) udajesz, że nie widzisz otoczenia, a zapytany mówisz otwarcie swoje zdanie?

5. Twój przełożony głośno i soczyście zwinął Cię w obecności całego biura...

a) odpowiadasz w tym samym tonie?

b) obrażasz się śmiertelnie i milczysz?

c) mówisz spokojnie, że w tym tonie nie będziesz prowadzić dyskusji?

d) wybuchasz płaczem?

6. W stołówce przysiadła się do Ciebie osoba, której nie znosisz...

a) wyciągasz gazetę i rozpoczynasz lekturę?

b) starasz się podtrzymywać nieobowiązkową rozmowę?

c) przesiadasz się z talerzem w garści do innego stolika, tłumacząc się jakimś pretekstem?

d) zaczynasz głośno rozmowę z sąsiednim stolikiem na temat natrętów?

7. Stoisz w kolejce po cytryny, nagle ktoś przepycha się wprost do lady...

a) zapytujesz śmiało czy jest inwalida lub kobieta w ciąży?

b) urządzasz awanturę zachęcając całą kolejkę do gwałtownego potępienia takiego zachowania się?

c) nie mieszasz się w tę sprawę, uważając, że zaiste powinna zlikwidować sklepowa?

d) tworzysz ochotniczą straż porządkową, ale kupujesz gdy nadejdzie twoja kolej?

8. Jedziesz z dzieckiem w wieku szkolnym tramwajem, obok małe miejsce siedzące, wchodzi starsza kobieta...

a) sama wstajesz, ustępując miejsce kobiecie?

b) każeś wstać dziecku?

c) razem z dzieckiem pilnie studiujesz pejzaż za oknem?

d) wychodząc z założenia: niech siedzi, bo też zapłaciło za bilet, nie pozwalasz dziecku ustąpić miejsca?

9. Twoja rada zakładowa „zieloną trawę”. Jedziecie autobusem. Już po pierwszym kilometrze kolega Iksiński wyciąga litr wódki i kordialnie wszystkich częstuje...

a) dla podkreślenia swej jedności z zespołem pijesz łyk z zaślinionej butelki?

b) wyciągasz własne pół litra?

c) stanowczo odmawiasz poczęstunku, dając do zrozumienia, że ten sposób skracania podróży nie odpowiada ci?

d) zwracasz się do kierownika wycieczki z ostrym protestem?

10. Stale widzisz Twoją zamężną znajomą z przystojnym panem, o którym wiesz, że nie jest jej mężem...

a) opowiadasz wszystkim wokół, że znajoma źle się prowadzi?

b) zwracasz jej uwagę, iż nie powinna się afiszować?

c) udajesz, że nie nie widzisz i z nikim nie mówisz na ten temat?

d) przy sposobności zawiadamiasz o tym męża, koleżanki?

◆◆◆◆◆

„(001 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '70 '71 '72 '73 '74 '75 '76 '77 '78 '79 '80 '81 '82 '83 '84 '85 '86 '87 '88 '89 '90 '91 '92 '93 '94 '95 '96 '97 '98 '99 '00 '01 '02 '03 '04 '05 '06 '07 '08 '09 '10 '11 '12 '13 '14 '15 '16 '17 '18 '19 '20 '21 '22 '23 '24 '25 '26 '27 '28 '29 '30 '31 '32 '33 '34 '35 '36 '37 '38 '39 '40 '41 '42 '43 '44 '45 '46 '47 '48 '49 '50 '51 '52 '53 '54 '55 '56 '57 '58 '59 '60 '61 '62 '63 '64 '65 '66 '67 '68 '69 '

Sobota	Niedziela
29	30
GRUDNIA	
Tomasza	Eugeniusza

Idąc ulicami Krakowa

Nie wszyscy saneczkują

Ośnieżone Planty to prawdziwy raj dla młodocianych amatorów saneczkarskich. Każda górka, każda pochyła alejka od rana do nocy zamienia się w tor zjazdowy. Uciechy przy tym niema, ale skutki niekiedy oplakane. Nie dla dzieci, ale dla osób starszych, które też — korzystając z pięknej pogody — chciałyby nacieszyć się widokiem zimowych Plant. Niestety wysłizgane przejścia grożą upadkiem i dotkliwym potłuczeniem. Ekipy pracowników Zieleni Miejskiej posypują wprawdzie aleje piaskiem, ale wobec ożywionej „działalności” dzieci nie na wieść się to przydaje. Prosimy więc, by zabrali głos plantowci, rozsądnie regulując sprzeczne interesy najmłodszego i starszego pokolenia krakowian. (hs)

W okresie noworocznym

31 grudnia wszystkie placówki detaliczne, w tym również sklepy mięsne oraz zakłady gastronomiczne, będą otwarte jak w inne dni tygodnia. W dniu Nowego Roku sklepy i restauracje będą czynne jak w każdą niedzielę, zamknięte będą w tym dniu „Delikatesy”.

31. XII, zniesiony zostanie obowiązek w tym dniu zakaz sprzedaży napojów alkoholowych.

Złe warunki bhp w placówkach oświatowo-wychowawczych

Dwom zagadnieniom było poświęcone wczorajsze plenarne zebranie Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego: 1) pracy ZNP po V Kongresie Zw. Zaw. 2) warunkom bhp i ochrony pracy w placówkach oświatowo-wychowawczych.

Podnoszenie wyników nauczania i wychowania, a także umocnienie działalności organizacji związkowej w szkołach, uczelniach oraz zakładach opiekuńczo-wychowawczych — to najważniejsze zadania wszystkich instancji ZNP w krakowskim Okręgu. Członkowie plenum wysunęli m. in. wniosek o potrzebie przedłużenia kadencji członków oddziałów powiatowych ZNP z dwóch lat do lat trzech, o stopniowym zmniejszaniu ilości etatowych funkcjonariuszy związkowych przy równoczesnym wciągnięciu do pracy

Styczniowe premiery na naszych ekranach

Repertuar naszych kin u progu Nowego Roku przedstawia się bardzo zachęcająco. Z 15 premier jakie ujrzymy w styczniu w krakowskich kinach — aż 5 pozycji stanowią nowe filmy polskie. Być może, nie wszyscy kinomani widzą w tym atrakcję, ale trzymajmy się zasady, że na przód oglądamy, a potem... krytykujemy. Niewątpliwie do ciekawych pozycji należy zaliczyć komedię współczesną w reżyserii A. Bohdziewicz pt. „Dziewczyna z dobrego domu”. Film ten stanowi opowieść o nocy sylwestrowej, a jego akcja rozgrywa się w murach naszego miasta i pobliskich okolicach.

Warto chyba będzie zobaczyć również pierwszą powojenną adaptację sztuki M. Baluckiego pt. „Klub kawalerów”. Tym bardziej, że film jest kolorowy i posiada bogatą oprawę muzyczną. „Jak być kochaną” to tytuł trzeciej z kolei premiery realizowanej na podstawie opowiadania Kazimie-

PSS organizuje...

...obok działających już dwu zespołów chałupniczych zabawkarsko-zdobniczego i bieliźniarskiego, trzy nowe zespoły: konfekcji lekkiej, pantofliarstwa i dziewiarstwa. PSS chce w ten sposób wzbogacić wybór towarów na półkach własnych sklepów i dać zatrudnienie osobom nie posiadającym stałej pracy zarobkowej (pierwszeństwo będą miały kobiety i renciści). Zespoły będą działać w oparciu o system nakładczy: PSS dostarczy potrzebny do produkcji surowiec, a od kandydatów na chałupników będą wymagane kwalifikacje, własny sprzęt i ewent. pewna praktyka zawodowa. Obecnie Spółdzielnia Spożywców wystąpiła już do Wydz. Handlu RN o przydział niezbędny do produkcji surowca, zaś biura Zarządu przy pl. Matejki 8 przyjmują pierwsze zgłoszenia osób chętnych do podjęcia pracy chałupniczej.

28 bm. w godzinach rannych znaleziono w Ryńku Głównym k. Salonu Telewizyjnego klucz, przypuszczalnie od kasy pancernej. Zgubę można odebrać w redakcji „Echa”, ul. Wiślna 2 II p. w godz. od 9-15-tej.

790 samochodów krajowych i z importu w 1963 r.

Wydział Handlu Prezydium RN w m. Krakowie otrzymał rozdziałnik na samochody osobowe na r. 1963 dla indywidualnych nabywców stale mieszkających w naszym mieście. Roczny przydział samochodów wynosi 790. Na tę

ilość składają się samochody krajowe „Warszawa” i „Syrena” oraz importowane „Skoda-Octavia”, „Skoda-Octavia Super”, „Wartburg-Standart”, „Wartburg de Luxe”, „Trabant Limusine”, „Trabant Combi” i „Moskwicz”. Samochody produkcji krajowej sprzedawać będzie bezpośrednio w kolejności zgłoszeń „Motozbyt” w Krakowie.

Podanie o nabycie samochodu z importu należy kierować do Wydziału Handlu Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie pl. Wiosny Ludów 3/4, w terminie do 15 stycznia 1963 r. Podanie powinno być zaopiniowane przez kierownictwo i radę zakładową miejsc pracy oraz zaopatrzone w stempel wartości 10 zł (każdy załącznik — stempel za 2 zł).

Pierwszeństwo w nabywaniu samochodów, zarówno krajowych jak i zagranicznych, mają osoby, które nie nabyły samochodu osobowego co najmniej w okresie dwóch lat, poprzedzających datę złożenia wniosku o zakup. W związku z tym ubiegający się o zakup samochodu powinien złożyć pisemne oświadczenie z podaniem czy oraz w jakim czasie i z jakich źródeł uzyskał uprawnienie do nabycia samochodu osobowego, jakkolwiek aktualnie może nie posiadać wozu. Ponadto należy załączyć oświadczenie o przyjęciu do wiadomości, że zakup można dokonać za gotówkę i że osoba reflektująca na samochód zobowiązuje się pełną należnością wpłacić w ciągu dwóch tygodni od daty otrzymania uprawnienia. Realizacja uprawnień nastąpi w ciągu całego 1963 r.

Wśród postulatów, wysuniętych podczas wczorajszego plenum znajdują się m. in. takie, które domagają się zreorganizowania Komisji Ochrony Pracy przy Zarz. Okr. ZNP oraz wznowienia działalności komisji ochrony pracy przy oddziałach ZNP.

Za całokształt pracy kulturalno-oświatowej red. Karol Kowicki z krakowskiej Rozgłośni Polskiego Radia został wczoraj odznaczony Złotą Odznaką ZNP. (l)

A teraz pokrótce o filmach z importu. Ujrzymy dwa obrazy amerykańskie: „Zabawna buzia” w reżyserii Stanley’a Donena z czołową gwiazdą amerykańskiego ekranu Audrey Hepburn, szerokoekranową komedię muzyczną w kolorach naturalnych oraz dramat psychologiczny (również w kolorach) pt. „Śniegi w żałobie”. Jest to pełna napięcia opowieść o niebezpiecznej wyprawie ratunkowej dwóch braci na szczyty Alp.

W styczniu będziemy mieli o-

Miłośnicy krótkich nareciarskich wypadów znajdą w tym roku doskonałe warunki na ośnieżonych terenach Saliwatorskich Wzgórz.

Poważnych przestępstw kryminalnych nie notowano

Koniec roku sprzyja obrachunkom i ocenom. Jak przedstawiał się rok 1962 w oczach komendanta miasta MO — mjr Józefa Oleksego? Jakiego wężlowe problemy wypuklają się w pracy milicji w nadchodzącym roku?

W bież. roku — podobnie zresztą jak w latach ubiegłych — krakowska milicja notowała niewiele poważniejszych przestępstw kryminalnych, takich jak napady z bronią w rękę, zabójstwa o charakterze rabunkowym, kradzieże „na wielką skalę”. Większość zarejestrowanych przestępstw stanowiły kra-

dzieże kieszonkowe, kradzieże różnych drobnych przedmiotów pozostawionych przez obywateli na korytarzach, w niestrzeżonych szatniach, sklepach oraz włamania do komórek, piwnic i mieszkań. Milicja miała przeważnie do czynienia z przestępcą „przypadkowym”, działającym po raz pierwszy. Problem recydywistów kryminalnych zanika, w jego miejsce pojawił się problem nieletnich przestępców.

Aktywniejsza praca milicji oraz IKR i NIK przyczyniła się do ujawnienia większej ilości przestępstw gospodarczych — nadużyć i zorganizowa-

wanych kradzieży w zakładach pracy. W br. MO wszczęła szereg dochodzeń w sprawie przestępstw gospodarczych popełnionych jeszcze w latach 1959-61.

W zakresie wykroczeń, podlegających orzecznictwu karno-administracyjnemu, w dalszym ciągu niepokoją wybrki chuligańskie i wszelkiego rodzaju ekscesy pijackie. Ujawniono dużą ilość wykroczeń drogowych oraz wykroczeń przeciwko przepisom sanitarno-porządkowym.

Przedstawione tu zagadnienia będą wymagały koncentracji pracy MO w roku przyszłym. (m)

Teatry

NA SOBOTĘ
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Wesołe kobiety w Windsorze”. — MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Romans z wodewilu”. KAMERALNY 19.15 „Ktoś dzwoni”. ROZMAITOŚCI 19.15 „Wesele Figara”. LUDOWY 19.15 „Klatka”. „Kondukt”. RAPSOODYCZNY 19.15 „Prawdziwa historia zdobycia Meksyku”. GROTESKA 19.15 „Zimowy gość”. KOLEJARZA 19.15 „Szalona księżna”. JAMA MICHALIKA 22.15 „Kraków nocą”.

FILHARMONIA godz. 19.30 Koncert Sylwestrowy.

NA NIEDZIELĘ
SŁOWACKIEGO godz. 14 „Halka”. 19.15 „Wesołe kobiety w Windsorze”. MODRZEJEWSKIEJ 15 „Romans z wodewilu”. 19.15 „Jasne Pan Niki”. KAMERALNY 16 i 19.15 „Ktoś dzwoni”. ROZMAITOŚCI 11 „Niezwykła przygoda”. 19.15 „Wesele Figara”. LUDOWY 19.15 „Ten, który dotrzyma słowa”. RAPSOODYCZNY 19.15 „Prawdziwa historia zdobycia Meksyku”. GROTESKA 12 „Tomecio Paluszki”. 16 „Zimowy gość”. KOLEJARZA 19 „Szalona księżna”. FILHARMONIA 19.30 Koncert Sylwestrowy.

Kina

NA SOBOTĘ
APOLLO godz. 10.15, 15.45, 18.20 „Klub kawalerów” (pol. 1. 16). SZUKA 10.15, 12.30 „Kolorowe melodie” (USA, 1. 7); 15.45, 18.20 „Jazz, jazz, jazz” (ang. 1. 14). WANDA 10.15, 12.15 „Zdrójka jest wśród nas” (ang. 1. 12); 15.45, 18.20 „Dziewczyna z dobrego domu” (pol. 1. 16). UCIECHA 15.30, 18.20 „Prawda” (fr. 1. 16). WOLNOSC 13, 15.30, 18.20 „Książę i aktoreczka” (ang. 1. 16). WARSZAWA 13, 16.15, 19.30 „Biały kanion” (USA, 1. 14). MELODIA (Zwierzynka 1) 16, 18, 20 „Kłopotliwy wnuczek” (USA, 1. 14).

WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18.20 „Dama kameliowa” (USA, 1. 16). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 53) 15.30, 17.45, 20 „Manekin Pis” (hol. 1. 12). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci: 11, 12, 13, 16 „Trzecia młodość” i in.; 17, 19 „Ani widu ani słyhu” (fr. 1. 12). CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Miłość i gniew” (ang.). — ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Najmniejszy buntownik” (USA, 1. 12). KOLEJARZ (st. Plaszów) 18 „Kłopotliwy wnuczek” (pol. 1. 16). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Ruda Julka” (fr. 1. 16). KRAKUS (Kraśnickiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni świadek” (NRF, 1. 16). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.45, 20 „Nie ma pogrzebów w niedzielę” (fr. 1. 18). — MŁ. GWARDIA (Lubicz 15) 15, 18 „Rio Bravo” (USA, 1. 12). ROTUNDA 15, 17 „Stokrotka” (fr. 1. 16). TE-CZA (Praska 52) 17.30, 19.30 „Dom bez okien” (pol. 1. 14). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Sześćdziesiąt sześć” (USA, 1. 18). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 17, 19 „Czarna błyskawica” (NRF). STUDIO (Smoleńsk 9) 15.45, 18, 20.15 „Urzeczona” (USA, 1. 18).

NA NIEDZIELĘ
UCIECHA 10.15, 15.30, 18, 20.30 „Prawda”. WOLNOSC 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Książę i aktoreczka”.

Go - Gdzie - Kiedy

WARSZAWA 9.45, 13, 16.15, 19.30 „Biały kanion”. MELODIA 10, 12 „Irena do domu” (pol.); 15, 18, 20 „Kłopotliwy wnuczek”. — WISLA 11 „Wspomnienia z Melbourne”; 15.45, 18, 20.15 „Dama kameliowa”. MINIATURKA 16 „Trzecia młodość” i in.; 17, 19 „Ani widu ani słyhu”. CHEMIK 14.45, 17, 19.15 „Futrzaną gang” (ang.). ISKIERKA 15.30, 17.45, 20 (ang.). „Najmniejszy buntownik”. KRAKUS 14.45, 17, 19.15 „Ostatni świadek”. MIKRO 10, 12 „Krawiec i księżka” (czesk. 1. 10); 15.30, 17.45, 20 „Nie ma pogrzebów w niedzielę”. STUDIO 10, 12 „Pierwszy wyścig” (czesk. 1. 7); 15.45, 18, 20.15 „Urzeczona”. MŁ. GWARDIA 11, 15, 18 „Rio Bravo”. ZUCH 11, 15, 17, 19 „Wichraby de Bragelone”. APOLLO, SZUKA, WANDA, MASKOTKA, KOLEJARZ, KULTURA, ROTUNDA, TE-CZA, WRZOS, ZWIĄZKOWIEC — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
MASKOTKA godz. 10.15, 11.15, 12.15. MINIATURKA 11, 12, 13, 15. ISKIERKA 11, 12, 13, 15. WIEC 12. KINA W NOWEJ HUCIE
ŚWIATOWID godz. 11.15, 12.30. BALLADYNA 15. KOLOROWE 15.

Telewizja

NA SOBOTĘ
Godz. 16.45 „Tajemnicza zielona gołota” — film dla dzieci i młodzieży. 18.00 TV Katowice informuje. 18.15 Ślaskie Rozmaitości Kulturalne. 18.30 Krak. Magazyn Sport. 19.00 Progr. film. 19.30 Dziennik. 20 Dobranoc. 20.05 Z cyklu „Portrety” — „Julian Tuwim”. 20.40 „Melenik i muzy” — film ang. 22.20 Wiadomości. 23.30 Malowane lale — muz. progr. rozrywkowy.

NA NIEDZIELĘ
Godz. 9.30 TV Kurs Rolniczy. 10.30-13.15 przerwa. 13.15 Akrobacyjka sport. 14 „W krainie Disneya”. 14.50 Niekłama Bieda. 16 Teatrzyki „Violiniek” i „Piruek”. 16.40 TV Teatr Popularny: „Rozbitki” — komedia J. Bliźnińskiego. 18 „Wielka gra” — teleturniej. 19 Chwila wspomnień — kronika film. z r. 1920. 19.30 Dziennik. 20 Sportowa. Niedziela. 20.30 „Co dzień ryzykuje życiem” — film serjyny. 21 „Melodie operetkowe” — progr. rozrywk.

Wystawy

WAWEL: Wschód w Zbiorach Wawelskich (godz. 9 do 14.50). KOMNATY (9-15). MUZEUM LEONINA, Topolowa 5 (10-18). ETNOGRAFICZNE, Wolnica (9-15). HISTORYCZNE, Jana 12 „Zbiory z dziejów Krakowa” (10-14). SUKIENICE: Malarstwo polsk. w XVIII i XIX (10-15). SZOŁAY-SKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cehowa (10-15). CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (9-15).

PREZYDIUM Rady Narodowej w m. Krakowie zawiadamia, że życzenia noworoczne przyjmowane będą w gmachu Rady Narodowej pl. Wiosny Ludów 3/4 w dniu 1 stycznia w godzinach od 11 do 13.

Dziś premiera

Dziś tj. 29 bm. odbędzie się w kinie „Wanda” o godz. 20.15 premiera nowego filmu polskiego pt.: „Dziewczyna z dobrego domu”. Na premierze tej gościć będziemy filmowców zespołu „Droga” — realizatorów filmu z jego twórcą i reżyserem prof. Antonim Bohdziewiczem. Filmowcy wezmą udział w spotkaniu z publicznością krakowską i aktorami krakowskimi, którzy występują w tym filmie. Akcja filmu rozgrywa się w Krakowie i okolicy. (až)

DOM MATEJSKI, Floriańska 41 (9-15). NARODOWE, 3 Maja 1: Wystawa przemysłu artyst. i twórczości W. Weissa (10-16). ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia polska; POSELSKA 3: Wykopiska polskie w Bułgarii (10-14). STARA BOZNICA, Szeroka (10-14). RYNEK GŁ. 24: Malarstwo E. Wierzbicka (10-18). PALAC SZUKI, pl. Szczepański 4: Salon 1962/1963 (10-18). KRZYSZTOFOR, Szczepańska 2: Wystawa obrazów M. Janikowskiego (10-18). KRAK. TOW. FOT., Stolarska 9: Amat. fotografia artyst. (10-14).

Dyżury

NA SOBOTĘ
INTERN., CHIRURG., LARYNGOL., OKULIST.: Nowa Huta. NEUROLOG.: Kobierzyn. GRUZLICZY dla mężczyzn: Skawiska 8, dla kobiet: Wola Justowska. POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9; dla PODGORZA tel. 225-55. N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POZ. tel. 433-33. PUNKTY INFORM. O USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

NA NIEDZIELĘ

INTERN., CHIRURG., OKULIST., NEUROLOG.: Pradnicka 37. LARYNGOL.: Kopernika 23. Pozostałe dyżury bez zmian.

Apteki

NA SOBOTĘ I NIEDZIELĘ
Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, Bronowicka 38, Nowogrodzka 61, 2, Zakopiańska 69. N. HUTA: A. Struga, os. Szkolne bl. 3.

R O Z N E

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty od godz. 9 do 15.

Radio

NA SOBOTĘ
Godz. 17.00 Zagadki radiowe. 17.30 Muzyka jazzowa. 17.45 Dziennik Krak. 17.55 „Jacy oni są?” — report. 18.05 Zespoły rozrywkowe i piosenkarze. 18.30 Na krak. Rynku. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Matysławki”. 20.00 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 22.00 „Zespół Dziewiatka”. 22.30 Mendelssohn-Bartholdy — Fragn. do „Snu nocy letniej”. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości. 24.00 Muzyka tan.

NA NIEDZIELĘ

Godz. 6.30 Wiadomości. 6.36 Muzyka. 7.30 Dziennik. 8.30 Wiadomości. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 Koncert solistów. 9.20 Fel. Jalu Kurka. 9.30 Mozaika melodii. 10.00 „Rozmaitości muzyczne”. 10.30 Poezja i muzyka. 11.00 Melodie z filmu „Wojna i Pokój”. 11.20 Ludwik Sempoliński. 11.40 Muzyka ludowa. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranne symfoniczne. 13.15 „W tańczącym kręgu”. 13.30 Moskwa z melodii i piosenka. 14.30 Koncert żywych. 15.00 Aud. dla dzieci. 15.45 Satyra W. Zechentera. 16.05 Popularnie pieśni. 16.20 „Kolega Sylwester” fel. J. Kurczaba. 16.30 Koncert chopinowski wyk. Jan Ek et. 17.00 Wiadomości. 17.05 Na tematy międzynarodowe. 17.15 Piosenki radiociekłe. 17.30 „Zgaduj zgadula”. 19.00 Melodie tan. 19.28 Słuch. „Zbrodnia Hana” wg Shigi Naoyi. 20.00 Rewia piosenek. 20.30 Muzyka tan. 21.00 Dziennik. 21.22 Wiadomości sport. 21.25 Ułubione melodie. 22.00 Wiadomości sport. 22.30 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.



Polski Związek Bokszerski przewiduje zmiany regulaminu mające na celu ochronę zdrowia zawodników

W POLSKIM Związku Bokszerskim w Warszawie odbyła się wczoraj konferencja prasowa. Wprawdzie poruszano na niej wiele różnych spraw, m. in. dokonano oceny tegorocznego sezonu i omówiono najbliższe zadania, to jednak najwięcej miejsca poświęcono sprawie zabezpieczenia pięściarzy przed zdarzającymi się wypadkami.

Okazuje się, że śmierć na ringu w Stalowej Woli oraz szereg innych podobnych wypadków, w prasie, radio i telewizji zmobilizowały zarząd PZB do podjęcia kroków, mających na celu maksymalną ochronę zdrowia zawodników. 18 i 19 stycznia 1963 r. odbędzie się w Jeleniej Górze plenium PZB, w którym wezmą również udział referenci zdrowia OZB, przewodniczący wojewódzkich poradni sportowo-lekarskich oraz przewodniczący

wydziałów wyszkolenia OZB. Zarząd PZB zamierza przedłożyć do przedyskutowania projekt zmian regulaminowych. M. in. przewiduje się przedłużenie przerwy po nokaucie z obecnie obowiązujących 4 do 6 tygodni. Rozpatrzone zostanie również postulat, aby po trzech kolejnych nokautach zabronić zawodnikowi uprawiania boks. Od przyszłego roku zamierza się wprowadzić większe rekawice (taką zmianę m. in. postulowali piszący o boksie na łamach „Echa”); dla seniorów — 10-uncjowe (235 gramów), natomiast dla juniorów do wagi półciężkiej również 10-uncjowe, a w pozostałych wagach — 12-uncjowe. Wiek juniorów ma być liczony z końcem roku kalendarzowego. Tak więc o ile młody pięściarz kończy przewidziany wiek w styczniu, to w kategorii juniorów walczyć będzie musiał jeszcze do końca roku. Ma być także przedyskutowany wniosek, aby w walce juniorów o zwycięstwo decydował nie nokaut, a punkty. Rozważa się poza tym możliwość zmniejszenia górnej granicy wieku uprawiania boks z 40 do 35 lat. Wszyscy pięściarze będą musieli w czasie sparringów nosić ochronne kaski, a ringi obowiązkowo muszą posiadać maty. W spotkaniach o puchar GKKFiT oraz w mistrzostwach Polski juniorzy będą mogli startować dopiero po stożeniu co najmniej 5 publicznych walk. Liczba walk stoczonych przez młodych pięściarzy w ciągu roku nie może przekroczyć 15. W pojedynkach łącznie do klasy „A” zamierza się wprowadzić dłuższą przerwę po drugim starcie — półtorej minuty.

Jak podkreślano w czasie konferencji, same zmiany nie zabezpieczą w pełni pięściarzy przed ewentualnymi wypadkami. Najważniejszą rzeczą jest egzekwo-

wanie obowiązujących przepisów regulaminowych, bo — jak wykazuje praktyka — przyczyną wypadków jest głównie ich nieprzestrzeganie.

Na konferencji poinformowano dziennikarzy o meczach, które w najbliższym czasie czekają naszych pięściarzy. W połowie stycznia odbędą się 2 spotkania juniorów Polska Środkowa — Armieńska SRR. Pierwszy mecz rozegrany zostanie 15. I. w Warszawie, natomiast miejsce drugiego nie jest jeszcze ustalone. W dniach 23—24. I. 63 rozegrany zostanie w Szczecinie przedolimpijski turniej PZB. Do 31 marca mają się odbyć dwa mecze Polska — Rumunia z cyklu rozgrywek o Puchar Europy. Przewidziane są jeszcze spotkania wyjazdowe Polska — Japonia i Polska — Ghana.

Rekord świata radzieckiego sztangisty



PODZAS rozgrywanego w bułgarskim mieście Wielikotymowo meczu Ukrainy

na — Bułgaria II w podnoszeniu ciężarów, sztangista radziecki, Vladimir Bielajew poprawił własny rekord świata w rwaniu (w wadze średniej), uzyskując 138 kg. Wynik ten jest lepszy o 0,5 kg od poprzedniego rekordu.

KRÓTKO-FAKTYCZNE

BRISBANE. W finałowym spotkaniu o Puchar Davisa w tenisie, Australia pokonała Meksyk 5:0.

NITRA. Przechodząca w CSRS młodzieżowa reprezentacja Polski w hokeju przegrała z zespołem Dukli Nitra 1:3.

BERLIN. W międzynarodowym spotkaniu hokejowym Związek Radziecki pokonał NRD 10:0.

KARWIN. Hokeiści katowickiego Górnika przegrali z Banikiem Ostrawa (CSRS) 5:6.

PARDUBICE. W międzynarodowym meczu hokejowym Tesla Pardubice wygrała z kanadyjskim zespołem Saskatoon Quakers 5:4.

CASABLANCA. W spotkaniu siatkówki mężczyzn o Puchar Europy Zamalek Kair wygrał z Club des Clubs Casablanca 3:0.

LAHTI. Lahti zgłosiło swą kandydaturę na organizowanie zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1968 r.

OTTAWA. Najlepszym sportowcem Kanady mijającego roku wybrany został lekkoatleta Kidd, a najlepszą sportsmanką pływaczka Stewart.

DZIĘKUJEMY...

...TS Wisła za nadesłane życzenia noworoczne.

Na szermierczej planszy

Kraków-Poznań



DZIS i jutro w sali Technikum Górniczego przy ul. Rzeźniczej 4 rozegrany zostanie międzyokręgowy mecz szermierczy w czterech broniach między reprezentacjami Krakowa i Poznania. Będzie to dla naszych zawodników rewanż za porażkę poniesioną przed kilku miesiącami w Poznaniu.

W drużynie krakowskiej wystąpią m. in.: floret kobiet — Soltanowa (KKS), Wojejk (Cr), floret mężczyzn — Czajkowski (KKS), Kiliński (Cr), szpada — Głos (KKS), Lubański (Cr), szabla — Grzesiak (KKS), Sarapata (Cr). W zespole Poznania zobaczymy kilku czołowych szermierzów Polski jak: Dotkę, Kunzgo, Sobierajską, Gałęskiego. W dniu dzisiejszym rozegrany zostanie floret kobiet i mężczyzn a jutro szpada i szabla. Początek w sobotę o godz. 16, a w niedzielę o godz. 10.

Najmniejsza Krokiew oświetlona!

W ZAKOPANEM oświetlono najmniejszą skocznię narciarską Krokiew. Chodziło w tym wypadku o umożliwienie

młodzieży treningów również w godzinach wieczornych, po nauce szkolnej.

Jak się okazało, nowa forma treningów stała się dodatkową atrakcją dla młodzieży i przyciągnęła do tej pięknej konkurencji narciarskiej dziesiątki chłopców.

Obecnie oblicza się, że w Zakopanem, trenuje skoki ponad 200 chłopców w wieku od 10 do 16 lat.

Po nowym skokowym entuzjazmie, jaki zapanał pod Giewontem, wiele obiecują sobie miejscowe kluby. Ich celem i marzeniem jest na własną rękę rywalizację z klubami Szczyrku, Wisły i Bielska, które obecnie dominują w skokach.

L. BOBET NADAL CHORY

JEDEN z najlepszych kolarzy Francji okresu powojennego uległ ubiegłej zimy wypadkowi samochodowemu. Stan zdrowia Bobeta był nadal niezadowalający i w związku z tym kolarz został poddany nowej operacji. Obecnie czuje się lepiej, tym niemniej przez dwa miesiące będzie musiał nosić gipsowy gorset.

Dziś w Krynicy

Uroczyste otwarcie sztucznego lodowiska



PO WIELU tarapatach dziś (tj. w sobotę 29 bm.) nastąpi w Krynicy uroczyste otwarcie sztucznego lodowiska, trzeciego tego typu obiektu w naszym województwie. W uroczystości zapowiedział swój udział m. in. przewodniczący GKKFiT — WŁODZIMIERZ RECZEK. Program przewiduje o godz. 18.30 krótką ceremonię oficjalnego przekazania obiektu do użytku, pokazy jazdy figurowej na lodzie w wykonaniu zawodniczek i zawodników kadry narodowej, a następnie międzynarodowe spotkanie hokejowe pomiędzy miejscowym KTH a angielskim zespołem Ice Hockey Club University z Cambridge.

Engan zwycięża w Obersdorf



Łaciak trzynasty

w pierwszym konkursie „czterech skoczni”

WCZORAJ w zachodniemieckiej miejscowości Obersdorf rozpoczął się międzynarodowy turniej „czterech skoczni” w którym mieli startować czołowi zawodnicy naszego kontynentu. Niestety władze bolskie nie dopuściły do konkursu sportowców NRD mimo ich przyjazdu do Obersdorfu. Tak więc zawody odbyły się bez udziału doskonałych zawodników NRD z mistrzem świata i złotym medalistą olimpijskim — Helmutem Recknaglem na czele. Zwycięzcą został mistrz świata z Zakopanego (w skokach na Średniej Krokwi) Norweg Engan otrzymując za skoki długości 72, 70,5 m notę 214,2 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Bolkart (NRD) a trzeci był Yggseth (Norwegia). Wicemistrz świata — Antoni Łaciak zajął 13 miejsce otrzymując za skoki 62,5 i 63,5 m notę 177,6 pkt. Warto dodać że wicemistrz olimpijski — Halonen (Finlandia) uplasował się dopiero na 11 miejscu a najlepszy ze skoczków radzieckich — Kamiński zajął 14 miejsce.

ZAPISKI

KOŁO Górdzkie PTTK organizuje wycieczkę narciarską w Beskidy w dniu 30 bm. (na trasie: Sucha — Magurka — Sucha) oraz w dniach 6—14 stycznia 1963 r. kurs narciarski na Hali Gąsienicowej. Zgłoszenia przyjmuje biuro Kola, ul. Basztowa 6.

BIURO Międzyzakładowego Klubu Sportowego Wanda w Nowej Hucie zostało z dniem 10 bm. przeniesione do lokalu przy ul. Bulwarowej, koło stadionu MZKS Wanda.

SZKOLNY Wojewódzki Ośrodek Sportowy organizuje w okresie ferii dla młodzieży zajęcia na sztucznym lodowisku przy ul. Siedleckiego 7 (w dni powszednie — oprócz sobót w godzinach 9—14). Wstęp bezpłatny dla młodzieży przychodzącej zbiorowo pod opieką wychowawców lub indywidualnie za okazaniem legitymacji szkolnej.

KS NADWIŚLAN uruchomił przy ul. Dietla ślizgawkę dla dzieci i młodzieży. Lodowisko czynne jest w godz. 15.30 — 20.

BRAT CZOMBEGO

PIŁKARZEM

BENIAMIN CZOMBIE, 17-letni brat samowarzącego prezydenta Katangi, jest obecnie uczniem „Ashford Grammar School” w hrabstwie Kent w W. Brytanii. Zrodła nie podają osiągnięć młodego Czombego na polu nauki, zwracają natomiast uwagę na fakt, iż przejawia on wybitne zdolności piłkarskie. Już obecnie jest kapitanem reprezentacyjnej drużyny swej szkoły, a znawcy wróżą mu karierę na zielonej murawie.

— Nie sądziłam, że pana tu zastane — powiedziała, mając nadzieję, że jej głos brzmi beztrosko. Spodziewała się... właściwie sama nie bardzo wiedziała kogo, w każdym razie nie pana Andrews. Uśmiechnęła się do niego, patrząc przy tym przeciągle w oczy, żeby nie było wątpliwości, że ten uśmiech przeznaczony jest wyłącznie dla niego. — Gdybym wiedziała, nie byłabym panu przeszkodziła.

— A ja zostałbym pozbawiony niezwykle czerpującego uśmiechu — odparł.

Patrzcie państwo, jaki potrafi być słodki! Jego głos po prostu ociekał słodyczą.

Otworzyła szafkę i przekonała się, że nie miała czasu odłożyć teczek na miejsce. Podniósł się z krzesła i stanął przy niej. Położył jej rękę na ramieniu w sposób przyjacielski.

— Jest pani prawdziwym promykiem słońca w ten słotny dzień — powiedział ugrzeczniwym tonem.

O, tylko nie to. Z taką forszą, kochany uwodzi cię, stać cię na bardziej wyszukane komplementy.

Pogłodziła go w policzek, obracając się przy tym tak niespodziewanie, że jego przyjazna dłoń zesliznęła się jej z ramienia.

— Muszę uciekać — powiedziała z udanym żalem. — Mam jeszcze moc przepisywania na maszynie.

Kiedy cofała się w stronę korytarza, zachowując nadal swój wyjątkowo dla niego przeznaczony uśmiech, pan Andrews zawołał: — Chwileczkę, panno Jackie! Dziś wieczorem przyszło mi na myśl, że dobrze byłoby zacząć na rozmowę z gubernatorem — powiedział, kiedy zatrzymała się wyczekując. — Ale widzę, że nie doczekam się i zaraz s'ad pójde. Boję się jednak, że gdyby ktoś dowiedział się, że za ty byłem, mógłby to sobie fałszywie wytłumaczyć i dlatego...



— Panie Andrews — przerwała Jackie — mam nadzieję, że zostanie zaufaną sekretarką i właśnie teraz... wprawiam się w tę rolę.

Spojrzał na nią porozumiewawczo. — Jest pani niebawale bystra, Jackie. Może pani z całą pewnością liczyć, że wkrótce dowie się pani kilku poufnych wiadomości... nawet przed, niżby pani sądziła.

Przechodząc obok grającej w pokera obstawy, Jackie zawołała: — Jeśli ktoś chce nastawić zegarek, to jest dokładnie za dziesięć dziesiątą. — Obrzucili ją takim spojrzaniem, jak gdyby przyłapała ich na okradzeniu skarbnicy.

Po powrocie do swego przedziału zamknęła starannie drzwi. Ktoś kiedyś powiedział, że pan Andrews ma w kieszeni cały swój stan, razem z wszystkimi mieszkańcami. Pewno przekupił także obstawę. Jeśli dziś przeszedł do wagonu gubernatora z ich aprobatą, mogło się to już nieraz zdarzyć. Czy pan Peck o tym nie wiedział i czy pan Andrews jego także sobie kupił?

Wyszczotkowała włosy i wyciągnawszy się na łóżku zabrała się do czytania powieści Mary Ward. Gdy pociąg ruszył spojrziała na zegarek. Było parę minut po jedenastej. Nie miała zamiaru pójść na swój posterunek w przedziale B przed północą. Wszyscy wiedzieli, że gubernator chodzą spać najwcześniej o pierwszej.

Po pewnym czasie usłyszała dyskretne pukanie do drzwi. W pierwszej chwili przestraszyła się, ale potem uspokoił ją cichy szepot Johnny'ego: — To ja, Jackie. — Kiedy otworzyła drzwi, powitał ją wesoło: — Hej, Jackie!

— Hej, mój panie! — roześmiała się. — Cieszyłem się, że cię przyłapię nie umalowaną.

— Jesteś wstrętny, Johnny Baxterze! — Może jestem wstrętny, ale coś wiem. — Co?

— Charlie zniknął. Szukają go wszędzie. — Niemożliwe!

— Ależ tak. Mały Wally mówi, że widział, jak on wsiadł do pociągu przed paru godzinami. Ale gubernator wzywał go do siebie i pan Peck przeszkadzał cały pociąg, od bagażowego aż do wagonu gubernatora.

Wstała, żeby mu poprawić krawat. Dla większego efektu wygładziła delikatnie jedwab. — Muszę uciekać — powiedziała Johnny, ale z jego tonu łatwo było poznać, że nie ma na to najmniejszej ochoty. — Gubernator jeszcze nie skończył jutrzejszego przemówienia, które jeszcze dziś ma być powielone.

Strach podsuwał jej najrozmaitsze koszmarnie myśli i przeciwstawiał się śmiałej decyzji, gdy wyruszyła na tajemnicze spotkanie. Mimo to Jackie gładko pokonywała nagłe szarpnięcia pędzącego pociągu, instynktownie odnajdując miękko obutymi stopami chwiejną podłogę. Szybko i zręcznie przebiegła pogrążone w ciszy wagony.

Na korytarzu było pusto. Pełnęła ostrożnie drzwi przedziału B i po chwili nasłuchiwanie wśliznęła się do środka. Ogarnęła ją zupełna ciemność i przeżyła chwilę okropnego strachu, zanim jej drżące palce odnalazły kontakt elektryczny. Rozejrzawszy się wokoło odetchnęła z ulgą.

„Ciąg dalszy nastąpi”